

Skandal szczepionkowy w Polsce!

6 lutego 2018

W Polsce wybuchł skandal medyczny. Okazało się, że setki pacjentów otrzymało wadliwe szczepionki. Na dodatek zdaniem inspektorów, lekarze, którzy nakazywali ich wstrzyknięcie, wiedzieli w większości przypadków, że preparaty te są niepełnowartościowe i mogą być niebezpieczne.

Nie wiadomo jaka jest skala nieprawidłowości w skali całej kraju i jakich szczepionek dotyczy ten problem, ale zapewne wielu, bo chodzi o warunki ich składowania. Są one po prostu bardzo często przechowywane nieodpowiednio. Inspektorzy farmaceutyczni sprawdzali ostatnio czy sprzęt chłodniczy aptek i przychodni działa, na przykład czy są one wyposażone w zasilanie awaryjne na wypadek utraty dostępu do elektryczności. Jak nietrudno się domyślić, w większości przypadków ocena stanu przygotowania na takie przypadki była negatywna.

Stąd konkluzja inspektorów, że lekarze szczepili mimo, że wiedzieli, że preparaty te były przechowywane w nieodpowiednich warunkach. Kontrolerzy wykazali, że tysiące szczepionek, które były wstrzykiwane dzieciom i dorosłym powinno się zutylizować. Zamiast tego wstrzykiwano je pacjentom. Padają konkretne oskarżenia w tym narażenia dzieci na poważne choroby.

Z pewnością jest to sprawa dla prokuratury, która ma się nią zająć w najbliższych dniach. Już pomijając kwestię, że wiele z tych przymusowych szczepionek z tzw. „kalendarza szczepień”, zawiera toksyny w składzie, to jeszcze mogło się okazać, że z powodu złego przechowywania tych preparatów stały się dla wielu osób zastrzykami kalectwa.

Sytuacja ta powinna też stanowić przestrożę dla naiwnych

rodziców, którzy wierzą w to, że lekarze chcą dobrze dla nich i dla ich bliskich. Wiara w cudowność szczepień często jest wyjaśniana właśnie zaufaniem do lekarzy, którzy zdaniem takich naiwniaków nie podaliby komuś preparatu, który może zaszkodzić. Czas na pobudkę, zanim będzie za późno.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl